

Sygn. akt II AKa 90/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska

SO /del./ – Dorota Tyrała (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. – Małgorzata Reingruber

przy udziale prokuratora Marka Deczkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r.

sprawy:

- 1) *D. W. oskarżonego: z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k., art. 282 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. oraz z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.*
- 2) *M. B. oskarżonego z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*
- 3) *D. B. oskarżonego z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. oraz art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.*
- 4) *K. R. oskarżonego z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*
- 5) *K. P. oskarżonej z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.*

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2013 roku, sygn. akt XVIII K 58/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych D. W., M. B., D. B., K. R. i K. P.;

II. zwalnia oskarżonych: D. W., M. B., D. B., K. R. i K. P. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. G., adw. M. K., adw. T. G., adw. K. K. oraz adw. I. K. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych – w tym 23% podatku VAT od tej kwoty - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonych odpowiednio: D. W., M. B., D. B., K. R. oraz K. P. pełnioną z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

D. W., M. B., D. B., K. R. oraz K. P. zostali oskarżeni o to, że:

I. W okresie od dnia 2 października 2012 r. około godziny 22.00 do dnia 3 października 2012 r. około godz. 15.30 w miejscowości P., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu w związku z wykonywaniem przez G. Z. zawodu policjanta, dokonali na niego czynnej napaści oraz pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem, przetrzymując go wbrew jego woli w mieszkaniu przy ul. (...), w ten sposób, że bili go poprzez wielokrotne uderzanie pięściami po twarzy i gumową pałką z metalowym rdzeniem po całym ciele, kopanie po całym ciele, skakanie po głowie, a nadto rozebrali do naga, grozili pozbawieniem życia oraz wyrzuceniem przez okno z 4 piętra, oddali na niego mocz, rozbili butelkę na jego głowie i próbowali włożyć butelkę w odbyt oraz zmuszali do picia alkoholu w postaci wódki, a następnie dokonali na jego szkodę kradzieży karty płatniczej (...), pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 50 zł, portfela skórzanego o wartości 80 zł, butów sportowych N. wartości 150 zł, telefonu komórkowego S. G. (...) M., wartości 1000 zł, latarki wartości 50 zł, kluczy do samochodu marki M. z pilotem do bramy, na łączną sumę strat nie mniejszą niż 1320 zł, powodując u pokrzywdzonego potłuczenia ogólne, stłuczenia głowy i twarzoczaszki, wstrząśnienie mózgu, krwiaki okularowe obu oczodołów, złamanie kości nosowych z przemieszczeniem, zasinienia małżowin usznych, rany tłuczone skóry głowy, wylew podspojówkowy oka prawego, zasinienia szyi i karku, liczne punktowe zasinienia barku prawego, liczne podłużne zasinienia na grzbiecie o długości od 17 do 7 cm z przejaśnieniami na środku, zasinienia okolicy łądźwiowej, zasinienia na prawym pośladku górnej części, zasinienia na udach i podudziach, skutkujące naruszeniem funkcji narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni,

tj. o czyn z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

przy czym D. W. czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany w warunkach recydywy podstawowej z art. 64§1 k.k. za przestępstwo kradzieży z włamaniem oraz w okresie 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności,

tj. wobec niego o czyn z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.

przy czym D. B. w czasie czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem

tj. wobec niego o czyn z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.

II. w dniu 3 października 2012 r. w miejscowości P., woj. (...) wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy w postaci bicia po całym ciele i uderzania młotkiem w prawą dłoń G. Z. oraz okazując nóż i grożąc pozbawieniem życia uzyskali od pokrzywdzonego kod (...) do karty płatniczej Banku (...), a następnie przy jego użyciu dokonali dwukrotnie wypłaty pieniędzy z bankomatu w kwocie 800 zł i 200 zł, czym doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1000 zł oraz spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia palca III i IV prawej dłoni w tym, w zakresie palca IV – uszkodzenia ścięgna prostownika, skutkujących naruszeniem funkcji narządu ciała na okres powyżej dni siedmiu

tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

przy czym skutek ten spowodował bezpośrednio D. W., który dodatkowo czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazany w warunkach recydywy podstawowej z art. 64§1 k.k. za przestępstwo kradzieży z włamaniem oraz w okresie 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności,

tj. wobec niego o czyn z art. 282 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.

przy czym D. B. w czasie czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem

tj. wobec niego o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.

a nadto D. W. został oskarżony o to, że:

III. w dniu 25 lipca 2012 r. w W., woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc gwałtownym zamachem na mienie w postaci spowodowania pożaru domu i wybicia wszystkich szyb, usiłował doprowadzić M. P. do rozporządzenia mieniem w kwocie 5 zł, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany w warunkach recydywy podstawowej z art. 64§1 k.k. za przestępstwo kradzieży z włamaniem oraz w okresie 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności,

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie sygn. akt XVIII K 58/13:

I. oskarżonych D. W., M. B., D. B., K. R. i K. P. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im w pkt I czynu, z tym, że ustalił, iż łączna suma strat na szkodę G. Z. była nie mniejsza niż 1330 zł, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., zaś w stosunku do oskarżonego D. W. z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k., a w stosunku do oskarżonego D. B. z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to skazał ich, zaś na podstawie art. 189§3 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył im kary: D. W. karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności, M. B. karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, D. B. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, K. R. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, K. P. karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonych D. W., M. B., D. B., K. R. i K. P. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im w pkt. II czynu, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś w stosunku do oskarżonego D. W. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k., a w stosunku do oskarżonego D. B. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31§1 k.k. i za to skazał ich, zaś na podstawie art. 282 k.k. wymierzył oskarżonym kary: D. W. karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, M. B. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, D. B. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, K. R. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, K. P. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i za to skazał go, zaś na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. wymierzone oskarżonym w pkt I, II i III kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonym kary łączne: D. W. karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności, M. B. karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności, D. B. karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, K. R. karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, K. P. karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym: D. W., M. B., D. B., K. R. i K. P. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04 października 2012 roku do dnia 13 listopada 2013 roku;

VI. na podstawie art. 44§2 k.k. orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami: 2, 5, 6, 10, 11, 12, 14-19, 21-23, 25-28, 32 na kartach 351-352 akt sprawy;

VII. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić G. Z. dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami: 1, 3, 4, 7, 13, 20, 29, 37, 38, 40 na kartach 351-352 akt sprawy;

VIII. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić R. R. (1) dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami: 24 i 34 na kartach 351-352 akt sprawy;

IX. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić A. P. dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycjami 30 i 31 na kartach 351-352 akt sprawy;

X. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić K. R. dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycją 33 na kartach 351-352 akt sprawy;

XI. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić K. P. dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ (...) pod pozycją 36 na kartach 351-352 akt sprawy;

XII. na podstawie art. 230§2 k.p.k. nakazał zwrócić M. B. dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych nr DRZ (...) pod pozycją 39 na kartach 351-352 akt sprawy;

XIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońców adw. J. G., adw. M. K., adw. K. K., adw. T. G. kwoty po 1260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych oraz na rzecz adw. B. B. kwotę 1020 (jeden tysiąc dwadzieścia) złotych i na rzecz adw. I. K. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych – podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

XIV. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od niniejszego wyroku wywiedli obrońcy wszystkich oskarżonych.

Obrońca oskarżonego D. W. na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425§2 k.p.k. zaskarżając wyrok w całości w stosunku do tego oskarżonego:

1) na zasadzie art. 427§2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu D. W. w pkt. I wyroku zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

A. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegająca na naruszeniu swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie na podstawie wyjaśnień oskarżonych D. W., M. B., K. R. oraz D. B., złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, iż oskarżeni dokonali czynnej napaści na G. Z., w związku z wykonywaniem przez niego zawodu policjanta, a następnie dokonali na jego szkodę kradzieży, na kwotę nie mniejszą niż 1.330 zł podczas gdy prawidłowa ocena powyższych wyjaśnień, dokonana z przy uwzględnieniu swobodnej ich oceny, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, powinna prowadzić do wniosku, iż nie były to wyjaśnienia złożone w warunkach umożliwiających oskarżonemu pełną swobodę wypowiedzi, albowiem oskarżeni złożyli powyższe wyjaśnienia z obawy o swoje zdrowie i w stanie strachu wobec funkcjonariuszy policji dokonujących ich zatrzymania i wstępnego rozpytania.

B. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegająca na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań G. Z., w części stwierdzającej, że oskarżeni dokonali czynnej napaści na jego osobę, w związku z wykonywaniem przez niego zawodu policjanta, podczas gdy prawidłowa ocena powyższych zeznań, dokonana przy uwzględnieniu swobodnej ich oceny, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, powinna prowadzić do wniosku, iż G. Z. wstydził się tego, że udał się dobrowolnie w dniu 02 października 2012 r. do „pijackiej meliny” i od początku w swoich zeznaniach przedstawiał nieprawdziwą wersję, iż do powyższej „pijackiej meliny” został zaciągnięty siłą oraz, że pobicie jego osoby przez oskarżonych nastąpiło w związku z wykonywanym przez niego zawodem policjanta, a nie jak wyjaśnili w toku postępowania sądowego oskarżeni wskutek „pijackiej awantury”.

2) na zasadzie art. 427§2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. , w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu D. W. w punkcie II wyroku, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

A. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 282 k.k. poprzez zastosowanie tego artykułu do stanu faktycznego polegającego na założeniu, że oskarżeni po uprzednim użyciu przemocy wobec oskarżonego w postaci bicia po całym ciele i uderzenia młotkiem w prawa dłoń G. Z. oraz okazując nóż i grożąc pozbawieniem życia uzyskali od pokrzywdzonego kod (...) do karty płatniczej banku (...), a następnie przy jego użyciu dokonali dwukrotnie wypłaty pieniędzy pokrzywdzonego z bankomatu w kwocie 800 zł i 200 zł, podczas gdy tak ustalony stan faktyczny nie zawiera znamion czynu zabronionego w tym artykule, albowiem oskarżeni nie doprowadzili pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem własnym.

3) na zasadzie art. 427§2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. , w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu D. W. w punkcie III wyroku, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

A. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 282 k.k. poprzez jego zastosowanie do stanu faktycznego polegającego na założeniu, że oskarżony D. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc gwałtownym zamachem na mienie w postaci spowodowania pożaru domu i wybicia wszystkich szyb, usiłował doprowadzić M. P. do rozporządzenia mieniem w kwocie 5 zł, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, podczas gdy tak ustalony stan faktyczny wskazuje, iż działanie oskarżonego D. W. było nakierowane na uzyskanie korzyści majątkowej natychmiast, a nie w niedalekiej przyszłości,

ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia powyższego zarzutu wskazanego w pkt. A powyżej, w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu D. W. w punkcie III wyroku, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

B. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 283 k.k. poprzez jego nie zastosowanie do stanu faktycznego polegające na założeniu, że oskarżony D. W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc gwałtownym zamachem na mienie w postaci spowodowania pożaru domu i wybicia wszystkich szyb, usiłował doprowadzić M. P. do rozporządzenia mieniem w kwocie 5 zł, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, podczas gdy tak ustalony stan faktyczny wskazuje, iż powyższy czyn należało ewentualnie zakwalifikować jako przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. albowiem wartość przedmiotu wymuszenia jest obiektywnie znikoma, a z okoliczności sprawy nie wynika, aby oskarżony w ogóle faktycznie zamierzał lub próbował zrealizować powyższe groźby.

Mając powyższe na uwadze na zasadzie art. 427§1 k.p.k. i art. 437§2 k.p.k. obrońca oskarżonego D. W. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów przypisanych mu w pkt. I-III wyroku oraz w następstwie powyższego o uchylenie punktu IV i V wyroku. Ponadto obrońca oskarżonego wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz nieopłaconych w całości ani w części kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. W. w postępowaniu apelacyjnym.

Obrońca oskarżonego M. B. na podstawie art. 425§1-3 k.p.k. i art. 444 k.p.k. składając apelację na podstawie art. 427§2 k.p.k. i art. 438 pkt. 1, 2 i 3 k.p.k. zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

Oдноśnie czynu oskarżonego M. B. z punktu I wyroku, tj. przestępstwa z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. :

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 18§1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na ustalaniu, że oskarżeni dokonali czynu zarzuconego im w pkt. I zaskarżonego wyroku działając wspólnie i w porozumieniu, podczas gdy Sąd I instancji nie wskazał dyspozycji art. 18§1 k.k. w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu M. B. w punkcie I zaskarżonego wyroku oraz nie ustalił podstawowych elementów determinujących

istnienie współsprawstwa, w tym momentu powstania porozumienia sprawczego, podziału ról sprawczych, rodzaju współsprawstwa, a także intensywności działań poszczególnych współoskarżonych.

2. Obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegającą na dowolnym, a nie swobodnym ustaleniu w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania pokrzywdzonego G. Z. jakoby oskarżony M. B. swym zachowaniem zrealizował znamiona typu czynu z art. 189§3 k.k. wspólnie i w porozumieniu z innymi współoskarżonymi, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, polegającym na przyjęciu, że oskarżony M. B. pozbawił pokrzywdzonego G. Z. wolności działając ze szczególnym udręczeniem.

3. Obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegającą na dowolnym, a nie swobodnym ustaleniu w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych i zeznania pokrzywdzonego G. Z. jakoby zamiar oskarżonych dokonania zarzucanego im czynu wynikał z faktu, że pokrzywdzony G. Z. był funkcjonariuszem Policji, podczas gdy z zeznań wszystkich oskarżonych jednoznacznie wynika, że jedynym motywem działania przestępnego była odmowa dalszego finansowania libacji alkoholowej przez pokrzywdzonego, jak również wyzywające i prowokujące zachowanie samego pokrzywdzonego w stosunku do oskarżonych, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego polegającego na przyjęciu, że oskarżeni działali z zamiarem czynnej napaści na pokrzywdzonego jako funkcjonariusza Policji.

Odnośnie czynu oskarżonego M. B. z punktu II wyroku, tj. przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.:

4. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 282 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym jakoby M. B. swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu z art. 282 k.k., podczas gdy jego zachowanie zrealizowało co najwyżej znamiona występku z art. 191§1 k.k. w zb. z art. 278§1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego M. B. na podstawie art. 427§1 k.p.k. i art. 437§1 k.p.k. wniósł o:

- odnośnie czynu oskarżonego M. B. z punktu I wyroku, tj. przestępstwa z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej punktu I i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

- odnośnie czynu oskarżonego z punktu II wyroku, tj. przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że czyn oskarżonego M. B. opisany w punkcie II wyroku stanowi występki z art. 191§1 k.k. w zb. z art. 278§1 k.k. oraz wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego dyspozycją art. 191§1 k.k. w zb. z art. 278§1 k.k.

Jednocześnie obrońca oskarżonego wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte przez oskarżonego ani w całości, ani w części.

Obrońca oskarżonego D. B. zaskarżając wyrok na podstawie art. 425§1,2 i 3 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. w punktach I, II i IV wyroku na korzyść oskarżonego D. B. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 427 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na dowolnym uznaniu, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny, iż oskarżony D. B. wielokrotnie uderzał pokrzywdzonego, gdy z materiału dowodowego wynikają przeciwne wnioski, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji wymierzenie nadmiernie surowej kary,

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, iż to D. B. był inicjatorem zdjęcia z pokrzywdzonego odzieży, podczas gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, iż D. B. nie rozbierał pokrzywdzonego, a dokonał tego oskarżony D. W., co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego D. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a ewentualnie w przypadku niepodzielenia zarzutów:

- zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary, bowiem orzeczona kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jest zbyt wysoka z uwagi na ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu w stopniu znacznym w chwili popełnienia czynów, a nadto niewielki udział w tych czynach, młody wiek i niekaralność oskarżonego, co uzasadnia wymierzenie kary w niższej wysokości; podnosząc powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej w niższym wymiarze z uwzględnieniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 60§6 k.p.k., do czego Sąd był uprawniony ze względu na treść art. 31§2 k.k.

Obrońca oskarżonego K. R. w wywiedzionej apelacji na podstawie art. 444 k.p.k. i art. 425§1, 2 i 3 k.p.k. zaskarżając wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego w zakresie punktu I i II, na podstawie art. 427§1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. przedmiotowemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonego G. Z. – uznanie ich przez Sąd za obiektywne i wiarygodne w zakresie ustalenia przebiegu wydarzeń z okresu od 2 do 3 października 2012 r. pomimo, że są one nielogiczne, wewnętrznie sprzeczne i nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie; oraz poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień K. R. i pozostałych oskarżonych, złożonych przed Sądem, poprzez nie danie im wiary w zakresie, w jakim nie pokrywają się z zeznaniami pokrzywdzonego G. Z. oraz pierwszymi wyjaśnieniami oskarżonych złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego i uznanie ich przez Sąd jedynie za przyjętą przez oskarżonych linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej; oraz poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień K. R. i pozostałych oskarżonych złożonych przed Sądem, poprzez nie danie im wiary w zakresie, w jakim nie pokrywają się z zeznaniami pokrzywdzonego G. Z. oraz pierwszymi wyjaśnieniami oskarżonych złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego i uznanie ich przez Sąd jedynie za przyjętą przez oskarżonych linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, czego następstwem było poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych w sprawie;

b) art. 167 k.p.k., art. 366§1 k.p.k. i art. 193 §1 k.p.k. w ten sposób, że pomimo pojawienia się w sprawie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, Sąd nie przeprowadził z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia zawartości alkoholu w organizmie pokrzywdzonego na skutek spożycia znacznej ilości alkoholu, wpływu spożytego alkoholu na reakcje organizmu pokrzywdzonego w tym na jego zdolności percepcyjne i możliwość zapamiętywania przebiegu wydarzeń w których uczestniczył oraz w konsekwencji poczynienie ustaleń faktycznych w zakresie wpływu warunków termicznych w jakich przebywał pokrzywdzony na przyspieszenie procesu jego wytrzeźwienia;

c) art. 424§1 k.p.k. poprzez niezamieszczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyczerpującego wyjaśnienia przyczyn dla których Sąd I instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. R. złożonym na etapie postępowania sądowego, co uniemożliwiło skuteczne i pewne doszukanie się przez apelanta motywacji sądu w dokonaniu oceny przedmiotowych wyjaśnień oraz narusza prawo oskarżonego do obrony poprzez uniemożliwienie poddania zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie kontroli instancyjnej.

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji,

a) polegający na przyjęciu – wbrew zeznaniom pokrzywdzonego, że w okresie od przybycia pokrzywdzonego do mieszkania M. R. (2) w dniu 2 października 2012 r., a porankiem dnia następnego, oskarżony K. R. przebywał w przedmiotowym lokalu, podczas gdy z zeznań G. Z., którym Sąd dał wiarę i na których się oparł wynik, że w mieszkaniu poza pokrzywdzonym i A. P. we wskazanym okresie przebywały trzy inne osoby, które pokrzywdzony rozpoznał jako

D. W., M. B. i K. P., zaś podczas gdy dwóch kolejnych mężczyzn pojawiło się w mieszkaniu dopiero następnego dnia, gdy na dworze było już widno;

b) ustaleniu, pomimo braku zeznań G. Z. w tym zakresie, że K. R. przebywał w przedmiotowym mieszkaniu w czasie, kiedy oskarżony W. miał bić pokrzywdzonego w celu wskazania numeru (...) do karty płatniczej;

c) ustalenie, pomimo braku zeznań w tym zakresie, że oskarżony K. R. uderzał pokrzywdzonego gumową pałką z metalowym rdzeniem po całym ciele oraz kopał obutymi nogami po całym ciele, a także nazwał pokrzywdzonego psem, mówił, że go zabije;

d) ustalenie, że G. Z. był przetrzymywany i pilnowany przez oskarżonych, podczas gdy z jego zeznań wynika, że drzwi wejściowe nie były zamknięte na zamek, a jedynie na klamkę, zaś on sam poruszał się po mieszkaniu przechodząc z jednego pokoju do drugiego oraz do łazienki i nie podejmował próby wyjścia z mieszkania;

e) pomimo uznania zeznań świadka D. Z. za wiarygodne w całości, oparcie się przez Sąd jedynie na części jego zeznań i przyjęcie, że z zeznań świadka wynika, iż pokrzywdzony spożywa alkohol jedynie okazjonalnie i nie zdarza mu się zachowywać agresywnie po spożyciu alkoholu, podczas gdy z zeznań świadka wynika również, że świadek co najmniej kilkukrotnie spożywał alkohol z pokrzywdzonym i z reguły pokrzywdzony zasypiał po spożyciu nawet niedużej ilości alkoholu (k. 1218).

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego K. R. na podstawie art. 427§1 k.p.k. i art. 437§1 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; na wypadek niepodzielenia przez Sąd Odwoławczy stanowiska strony skarżącej wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu oskarżonego K. R. według norm przepisanych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały pokryte przez oskarżonego w całości ani w części.

Obrońca oskarżonej K. P. składając apelację w oparciu o przepis art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonej. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że zachowania oskarżonych opisane w pkt. 1 aktu oskarżenia, podjęte w stosunku do pokrzywdzonego w lokalu nr (...) przy ul. (...) w P. w dniu 02.10.2012 r. oraz w dniu 03.10.2012 r. wyczerpują dyspozycję art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że:

- agresja wobec pokrzywdzonego G. Z. bezspornie pojawiła się już w momencie, gdy skończył się alkohol i pokrzywdzony odmówił przekazania dalszych środków na jego zakup, nie zaś dopiero w momencie, gdy oskarżeni zapoznali się z treścią legitymacji służbowej pokrzywdzonego. Jak bowiem bezspornie ustalono, cyt.: „Osoba, do której zwrócił się o dalsze środki był G. Z., ten odpowiedział, że nie ma pieniędzy postawił już butelkę i spieszy mu się. Wówczas D. W. zdenerwował się, przeklinając zbliżył się do G. Z. i złapał go za nogawkę spodni na wysokości kieszeni, następnie z tej kieszeni wyjął etui wraz z zawartością (...). Z powyższego w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że oskarżony D. W. zamierzał siłą uzyskać od pokrzywdzonego środki finansowe na dalsze zakupy i podjął agresywne czynności zmierzające do osiągnięcia zamierzonego celu. Ze względu na stan upojenia alkoholowego, w jakim znajdowali się oskarżeni i dążenie przez nich do kontynuowania libacji, zasadnym jest twierdzenie, że do pobicia pokrzywdzonego doszłoby także, gdyby u pokrzywdzonego nie znaleziono dokumentów świadczących o tym, że jest on funkcjonariuszem policji. Dla oskarżonych bowiem pokrzywdzony był w tym momencie jedynym potencjalnym sponsorem i z możliwości wykorzystania takiej okazji nie zamierzali rezygnować.
- Pokrzywdzony przebywał w przedmiotowym lokalu co najmniej od godz. 22⁰⁰ w dniu 02.10.2012 r. do godz. 15⁰⁰ w dniu 03.10.2012 r. i bezsporne jest, że w tym czasie ani przez moment nie był związany, przywiązany, czy też zamknięty na klucz oraz, że w pewnych okresach czasu przebywał sam w jednym z nie zamkniętych pokoi w

nie zamkniętym mieszkaniu. Nie ulega też wątpliwości, że pokrzywdzony co najmniej do godz. 24⁰⁰ próbował kontaktować się telefonicznie ze swoją koleżanką – J. R., a tym samym, że co najmniej w tym czasie pozostawał bez żadnego towarzystwa/nadzoru oskarżonych. Nie budzi też wątpliwości fakt, że rodzaj obrażeń jakich doznał pokrzywdzony w trakcie zdarzenia (nie deprecjonując ich zakresu) nie pozbawił pokrzywdzonego zdolności do samodzielnego poruszania się, a tym samym podjęcia próby opuszczenia przedmiotowego lokalu, a zaniechanie w tym zakresie można tłumaczyć wyłącznie jako konsekwencję stanu nietrzeźwości, w jakim znajdował się pokrzywdzony.

- Oskarżona K. P. ze względu na stan nietrzeźwości w jakim się znajdowała oraz ze względu na jej wzrost oraz wagę (45-47 kg) – była w stanie utrzymać równowagę, a tym bardziej skakać obunóż po pokrzywdzonym, czy też stosować wobec niego przemoc innego rodzaju.

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że czyn zarzucony oskarżonej w pkt. II aktu oskarżenia wypełnił znamiona przestępstwa opisanego w przepisie art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w sytuacji, gdy na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oskarżonej można byłoby postawić ewentualnie zarzut popełnienia czynu opisanego w art. 191 k.k. w zb. z art. 278§1 k.k. W ocenie oskarżonej jednak, ze względu na fakt, że w żaden sposób nie uczestniczyła w pozbawieniu pokrzywdzonego środków finansowych, czy też kart bankomatowych, jak też nie wypłacała środków przy użyciu karty bankomatowej oraz, że nie korzystała z zakupów wykonanych przy użyciu tej karty zarzut ten w ogóle nie powinien zostać jej pozbawiony.

3) Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 7 k.p.k. w związku z przepisem art. 410 k.p.k. w związku z przepisem art. 424 k.p.k. poprzez ustalenie, że:

- G. Z. w dacie zdarzenia głośno wzywał pomocy, choć całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznania świadków w osobach sąsiadów mieszkania M. R. (2) (św. A. D., św. W. J. i św. D. J.), jak też funkcjonariuszy, którzy przybyli na interwencję feralnej nocy (św. P. K.) nie pozwalają na wyciągnięcie takiego wniosku.
- że rozebranie pokrzywdzonego było jedną z form mających uniemożliwić pokrzywdzonemu opuszczenie przedmiotowego mieszkania, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, o której godzinie, choćby w przybliżeniu, doszło do tego zdarzenia, a tym samym, przez jak długi czas pomimo kompletnego ubrania pokrzywdzony nie opuszczał lokalu;
- że agresja ze strony oskarżonych, w tym ze strony K. P. w stosunku do pokrzywdzonego była wywołana faktem, że ta powzięła informację, że G. Z. jest policjantem, gdy z materiału dowodowego, w tym z karty karnej oskarżonej, jak też z wywiadu środowiskowego wynika, że ta nigdy wcześniej nie była karana, nie uczestniczyła w żadnych czynnościach z udziałem policjantów, a tym samym nie miała podstaw, z przyczyn obiektywnych, ani do negatywnych skojarzeń, ani tym bardziej do podejmowania agresywnych zachowań wobec osoby wykonującej zawód funkcjonariusza Policji.

4) Rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonej K. P., zwłaszcza w kontekście jej dotychczasowej niekaralności w zestawieniu z uprzednią karalnością pozostałych oskarżonych (z wyjątkiem D. B.) oraz faktu, że oskarżona posiada dobrą opinię z miejsca zamieszkania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonej K. P. wniósł o uniewinnienie oskarżonej od zarzutu popełnienia czynów opisanych w pkt. I i II wyroku, tj. z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz czynu opisanego w przepisie art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, o zwolnienie oskarżonej od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, które to koszty nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje wywiedzione przez obrońców oskarżonych są niezasadne a sformułowane w nich zarzuty nie są trafne, a tym samym zawarte w nich wnioski nie mogą być uwzględnione.

Już na wstępie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem w sytuacji, gdy apelacje zostały sporządzone w niezwykle drobiazgowy sposób, a bardzo szczegółowe i rozbudowane ich uzasadnienia, w wielu momentach zacierają istotę stawianych zarzutów – a tak właśnie należy ocenić skargi odwoławcze sporządzone w sprawie przez obrońców oskarżonych – to taki sposób redakcji środka odwoławczego nie obliuguje Sądu Odwoławczego do równie kazuistycznego odpierania wszystkich, najdrobniejszych nawet zarzutów i ustosunkowania się do każdej, nawet całkowicie ubocznej kwestii tam zasygnalizowanej i uprawnia tym samym Sąd Odwoławczy do zbiorczego potraktowania odniesienia się do wskazywanych przez obrońców i wyrwanych z kontekstu pewnych faktów, okoliczności, czy zaledwie strzępów informacji (vide chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2009 roku w sprawie sygn. akt II KK 276/08, LEX nr 491347). Tym samym Sąd Apelacyjny odniesie się do apelacji wywiedzionych w sposób zbiorczy i równocześnie uwzględniający powyższe reguły.

Z całą stanowczością stwierdzić należy, że przebieg rozprawy przed Sądem Okręgowym oraz treść bardzo obszernego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że sąd ten prawidłowo nie naruszając zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 kpk, swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 kpk oraz zasady domniemania niewinności z art. 5 kpk ocenił materiał dowodowy przyjmując za podstawę orzeczenia całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej odpowiadających treści zebranych dowodów (art. 410 kpk), a uzasadnienie wyroku sporządził zgodnie z wymogami art. 424 kpk. Tym samym ponieważ kontrola instancyjna polegająca de facto na sprawdzeniu czy Sąd meriti wypełnił powyższe reguły nie wykazała naruszeń wymienionych powyżej norm - nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1987 r., VI KR 263/87, OSNKW 1988, z.3-4, poz. 28). Równocześnie z uwagi na wyczerpujące omówienie dowodów zgromadzonych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, którą to argumentację Sąd Odwoławczy podziela w pełnym zakresie, ponowne jej przytaczanie jest zbędne.

Nie mają zatem racji obrońcy oskarżonych K. R. i K. P. podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania poprzez naruszenia normy art. 424§1 k.p.k. Dla przypomnienia jedynie podnieść należy wielokrotnie prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że uzasadnienie wyroku winno zawierać dokładne określenie ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia, a więc wyraźnie wskazywać, na jakich dowodach opiera Sąd Orzekający ustalenie każdego istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, a także należycie rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśnić wszelkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz ustosunkować się do nich. W razie istnienia sprzeczności między dowodami Sąd powinien wyjaśnić w uzasadnieniu, na których z nich się oparł oraz dlaczego odrzucił inne. Brak wyjaśnienia sprzeczności, czy też pominięcie lub lakoniczne ustosunkowanie się do pewnych dowodów wywołuje ten skutek, że utrudnia czy też nawet uniemożliwia odparcie zarzutu przekroczenia przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen (art. 7 k.p.k.).

Treść pisemnego uzasadnienia wyroku w przedmiotowej sprawie, wbrew twierdzeniom skarżących, nie zawiera tego rodzaju mankamentów, które czyniłyby niemożliwym, prześledzenie i poddanie kontroli rozumowania Sądu I instancji, czy też uniemożliwiałyby merytoryczne ustosunkowanie się do zarzutów apelacyjnych.

Z tego względu nie sposób podzielić postawionego w wymienionych apelacjach zarzutu obrazy art. 424 k.p.k., w tym w szczególności w aspekcie jego wpływu na treść wyroku, co jest warunkiem niezbędnym wynikającym wprost z normy art. 438 pkt 2 k.p.k. Sporządzenie uzasadnienia wyroku jest bowiem czynnością wtórną wobec samego wyrokowania. Zatem sposób rozstrzygnięcia sprawy nie zależy od tego, czy treść pisemnego uzasadnienia wyroku odpowiada wymogom art. 424 k.p.k. Tym samym nie można przyjąć, że sposób sporządzenia pisemnych motywów wyroku powoduje, iż orzeczenie Sądu I instancji uchyla się spod kontroli instancyjnej.

Wyeksponowane na poparcie stawianych zarzutów w tym zakresie przez wymienionych apelujących obrońców mało wyczerpujące wskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiary części wyjaśnień oskarżonych, czy też pominięcie odniesienia się do nieudanych prób telefonicznego kontaktu pokrzywdzonego ze swoją znajomą w okresie przebywania w mieszkaniu, w którym doszło do inkryminowanych czynów przypisanych w pkt. I i II wyroku ma w istocie jedynie pozorny charakter uchybienia.

Również całkowicie chybione są zarzuty obrazy przepisów postępowania wskazane w punkcie I. b) apelacji obrońcy oskarżonego K. R. w postaci naruszenia art. 167 k.p.k., art. 366§1 k.p.k. i 193§1 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia zawartości alkoholu w organizmie pokrzywdzonego na skutek spożycia znacznej ilości alkoholu, wpływu spożytego alkoholu na reakcje organizmu pokrzywdzonego, w tym na jego zdolności percepcyjne i możliwość zapamiętywania przebiegu wydarzeń w których uczestniczył oraz w konsekwencji poczynienie ustaleń faktycznych w zakresie wpływu warunków termicznych w jakich przebywał pokrzywdzony na przyspieszenie procesu jego wytrzeźwienia. Skarżący obrońca całkowicie pomija, że w realiach niniejszej sprawy pokrzywdzony nie był badany na zawartość alkoholu, nie były również w żaden sposób badane „warunki termiczne” – a tym samym jedynie w oparciu o poczynioną ocenę przeprowadzonych dowodów możliwym staje się wyciągnięcie wniosków co do jego zdolności percepcyjnych i możliwości zapamiętywania przebiegu wydarzeń, a zgodnie z regułami rządzącymi procesem karnym jest to wszak zadanie Sądu a nie biegłego.

Na wstępie tej części rozważań odnosząc się łącznie do wszystkich apelacji wywiedzionych w sprawie stwierdzić należy, że sposób zakwalifikowania podniesionych przez skarżących obrońców uchybień pod podstawy odwoławcze z art. 438 k.p.k. jest prawidłowy. Niemniej – co wielokrotnie podkreśla orzecznictwo sądowe – by zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego związany ze sposobem oceny dowodów - np.: obrazą art. 7 k.p.k., czy art. 410 k.p.k. były zarzutami skutecznymi winny wykazać konkretne uchybienia w toku rozumowania sądu orzekającego, polegające na dokonaniu ocen w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, sprzeczny w stosunku do zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie wykazać tzw. błąd braku w postaci uchylecia się przez sąd orzekający od oceny istotnych dla treści orzeczenia okoliczności czy dowodów. Oznacza to, że zarzut taki nie może sprowadzać się do zaprezentowania wyłącznie własnych ocen zebranych dowodów, ocen pozostających w opozycji do zawartych w uzasadnieniu orzeczenia i nie może opierać się na wybranych fragmentach materiału dowodowego, mających wbrew prezentowanemu stanowisku skarżących, z pominięciem innych - mających przeciwną wymowę. Te same wymogi winny spełniać zarzuty związane z błędem w ustaleniach faktycznych. Ponadto, co jest także istotne - zarzuty takie muszą wykazać, że ewentualne ich podzielenie co najmniej mogło mieć wpływ na treść wyroku.

Przechodząc do argumentacji zawartej w poszczególnych skargach odwoławczych obrońców oskarżonych w zakresie dotyczącym poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych w sprawie poprzez naruszenie głównie art. 7 k.p.k. – a ten pojawia się we wszystkich wywiedzionych apelacjach i choć z różną argumentacją na jego poparcie to sprowadza się do podważenia prawidłowości dokonanej oceny Sądu i w efekcie odmowy wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonych w toku postępowania sądowego – podkreślić należy, że Sąd I instancji stosownie do przepisu art. 410 k.p.k., rozważył w sposób obiektywny całokształt okoliczności i dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie obu czynów zarzucanych oskarżonym poddając je wyczerpującej ocenie i analizie, uwzględniającej wskazania logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Obrońcy wszystkich oskarżonych w wywiedzionych apelacjach starali się wykazać po pierwsze, że zeznania pokrzywdzonego złożone w sprawie nie są pełnowartościowym materiałem dowodowym, po drugie zaś kładąc nacisk na odmienne wersje przebiegu zdarzeń zarzucanych w pkt. I i II aktu oskarżenia prezentowane przez oskarżonych – zwłaszcza złożone na etapie postępowania sądowego – w ich ocenie powyższe winno skutkować dokonaniem ustaleń w oparciu o te właśnie wyjaśnienia oskarżonych, które złożyli na rozprawie sądowej. Ponieważ w tym zakresie wszystkie apelacje są zbieżne uprawnione jest łącznie odniesienie się do powyższych kwestii.

W pierwszym rzędzie odnosząc się do tych argumentów obrońców, które zmierzają do podważenia oceny dokonanej przez Sąd meriti co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonego stwierdzić należy, że to, iż Sąd Okręgowy częściowo nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego dostrzegając w nich próby usprawiedliwienia swojej niefrasobliwości, która

doprowadziła do dotarcia przez niego – jak to określają obrońcy oskarżonych D. W. i K. R. – do „pijackiej meliny” i uczestniczenia w „libacji alkoholowej” w żaden sposób nie deprecjonuje jego pozostałych zeznań. Są one bowiem nie tylko stanowcze, ale również korespondują z tą częścią wyjaśnień oskarżonych, które zostały złożone zaraz po zdarzeniu. Przede wszystkim zaś stwierdzone obrażenia jakich doznał pokrzywdzony oraz zabezpieczone dowody materialne z tymi relacjami nie są sprzeczne.

Obrońcy oskarżonych nie chcą dostrzec, że Sąd eliminując wskazanie pokrzywdzonego G. Z., iż został zaciągnięty siłą do mieszkania M. R. (2) i ustalając, że udał się tam dobrowolnie w towarzystwie (...), kierował się zasadą obiektywizmu wyrażoną w art. 4 k.p.k. oraz logiką i doświadczeniem życiowym. Podnoszona w tym zakresie argumentacja – zwłaszcza szczegółowo przedstawiona w apelacji obrońcy oskarżonego K. R. – zmierza jedynie do podważenia prawidłowości dokonanej w tym zakresie oceny przez Sąd I instancji.

Odnosząc się do podnoszonych przez obrońców argumentów co do braku rozpoznania wszystkich oskarżonych podczas dokonanych okazań osób stwierdzić należy, że również w niniejszej kwestii Sąd meriti dokonał właściwej oceny. Sąd Apelacyjny podkreśla, że również i ona zasługuje na pełną aprobatę. W szczególności odpowiadając na argumenty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego K. R. oraz obrońcy oskarżonej K. P., a wskazujące na brak rozpoznania przez pokrzywdzonego K. R., czy wyniki ekspertyzy badań DNA stwierdzające brak śladów wskazujących na obecność w mieszkaniu oskarżonej K. P. stwierdzić należy, że pomijają one szereg okoliczności wynikających wprost z treści wyjaśnień samych oskarżonych złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. To, że oskarżony R. był w mieszkaniu, gdy okazało się, że pokrzywdzony jest policjantem (a więc był obecny również podczas czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia) wynika wprost z wyjaśnień, jakie złożył ten oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego. Dla przypomnienia: oskarżony podał wówczas, że „wszyscy” obecni bili pokrzywdzonego oraz, że on sam uderzył pokrzywdzonego dwukrotnie w twarz z pięści, a potem pałką w plecy oraz kopnął go biodro; również odnośnie zdarzenia z punktu II aktu oskarżenia oskarżony R. wyjaśnił, że żądał od pokrzywdzonego podania numeru (...) do karty bankomatowej zastrzegając jednak, że on nie używał przemocy. To, że pokrzywdzony nie rozpoznał oskarżonego podczas okazania nie ma więc większego wpływu w realiach sprawy na ustalenie Sądu I instancji. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do oskarżonej K. P., skoro i ona sama nie negowała obecności w przedmiotowym mieszkaniu.

Co do przyczyny z jakiej nastąpiła eskalacja agresji oskarżonych wobec pokrzywdzonego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił – i to nie tylko na podstawie zeznań pokrzywdzonego, ale także poprzez poddanie właściwej analizie wyjaśnień samych oskarżonych, że po zażądaniu od G. Z. pieniędzy na zakup dalszego alkoholu i wbrew jego woli D. W. wyjął z kieszeni spodni etui z zawartością m.in. dokumentów wystawionych na nazwisko pokrzywdzonego a wskazujących na to, że jest policjantem. O ile zgodzić się należy z tą częścią argumentów, że istotnie już na tym etapie wejście w posiadanie etui wiązało się z użyciem przemocy wobec pokrzywdzonego ze strony D. W. – to niewątpliwie kluczowe dla oceny prawnej jest to, że dopiero gdy ujawniono legitymację policyjną oskarżeni zaczęli bić pokrzywdzonego. Skala agresji jaka w tym momencie nastąpiła po dotarciu do świadomości oskarżonych, że pokrzywdzony jest policjantem, również wypowiedane przez nich epitety skierowane do pokrzywdzonego nie budzą żadnych zastrzeżeń co do prawidłowości ustalenia Sądu, że było powyższe niewątpliwie wywołane z tego powodu, że pokrzywdzony jest funkcjonariuszem policji.

Stąd też Sąd Apelacyjny w żadnej mierze nie znalazł podstaw do uznania za trafne tej części zarzutów – podniesionych w szczególności przez obrońców oskarżonych: D. W. (k. 7 apelacji obrońcy), M. B. (zarzut 3 apelacji i argumentacja ze str. 6-7 apelacji obrońcy), K. R. (str. 4 apelacji obrońcy) – które oparte były na złożonej na rozprawie relacji oskarżonych, że to słowna agresja pokrzywdzonego i jego prowokacyjne wobec oskarżonych zachowanie będące skutkiem spożytego alkoholu wzbudziły gwałtowne zachowania oskarżonych. Obrońcy oskarżonych nie chcą dostrzec, że również niniejsza wersja podawana na rozprawie była przedmiotem szczegółowej analizy przez Sąd I instancji (vide str. 26 – 28 uzasadnienia) – zaś dokonana ocena nie zawiera żadnych błędów logicznych. Zresztą na takie nie wskazali obrońcy oskarżonych, a tym samym swoją argumentację sprowadzili do polemiki. W podobnych kategoriach ocenić należy argumentację zawartą w apelacji obrońcy oskarżonej K. P. odnośnie próby kwestionowania, że G. Z. zwywał pomocy – wbrew rzeczywistym wnioskom wynikającym z przywołanych przez obrońcę zeznań świadków A. D., W.

J. i D. J. – skoro to głośne odgłosy wzywanej pomocy dochodzące do sąsiadów mieszkania M. R. (2) były przyczyną wezwania na interwencję policji.

Nieuprawnione w realiach niniejszej sprawy są również te argumenty zawarte w apelacjach, które kładąc nacisk na to, że pokrzywdzony nie był związany a mieszkanie nie było zamknięte – pomijają to co istotne, a mianowicie, że pokrzywdzony nie mógł opuścić mieszkania (vide uzasadnienie sądu str. 1-5 i str. 41).

Niewątpliwie istotną trudnością w pełnym odtworzeniu przebiegu całości zdarzeń zarzuconych oskarżonym jest to, że wszyscy uczestnicy łącznie z pokrzywdzonym byli pod wpływem alkoholu, co wpływa na precyzję zarówno co do czasu przybycia do mieszkania wszystkich uczestników zdarzenia, wszystkich kolejnych ich zachowań czy wypowiedzi, jak i nawet co do możliwości ustalenia dokładnej ilości spożytego alkoholu.

Niemniej zadaniu temu Sąd I instancji sprostał. W tym zakresie również na pełną aprobatę zasługuje tok dochodzenia do prawdy materialnej, który doprowadził do słusznej konstatacji, że na uwzględnienie zasługują te depozycje, które są najbardziej obiektywne i wiarygodne – a za takie prawidłowo uznane zostały zeznania pokrzywdzonego w zakresie w jakim korespondują one z wyjaśnieniami oskarżonych złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Podkreślić w tym miejscu godzi się za Sądem meriti, że analizując treść zeznań pokrzywdzonego złożonych w toku całego postępowania brak jest podstaw do uznania, by zeznania te były napastliwe, czy nieobiektywne. Wszak mimo obecności w przedmiotowym mieszkaniu również innych osób, w tym A. P., pokrzywdzony nie złożył w tym zakresie żadnych obciążających go zeznań. Powyższe świadczy o tym, że konkretyzował poszczególne zachowania oskarżonych w oparciu o rzeczywiście zapamiętane szczegóły. Co istotne w sprawie: szczegóły w zeznaniach pokrzywdzonego korespondują z pierwszymi wyjaśnieniami oskarżonych.

Obrońca oskarżonego D. W. w swojej apelacji co prawda podjął próbę wykazania, że na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnienia wszystkich oskarżonych były złożone w warunkach uniemożliwiających pełną swobodę wypowiedzi, albowiem oskarżeni złożyli je „z obawy o swoje zdrowie i w stanie strachu wobec funkcjonariuszy policji i wstępnego rozpytania” Powyższe stwierdzenie w szczególności pomija, iż podstawą ustaleń Sądu I instancji były nie notatki z rozpytania sporządzone przez policję i załączone do akt sprawy, ale okoliczności wynikające z przeprowadzonych przesłuchań oskarżonych – i co wymaga podkreślenia: czynności te były przeprowadzone praktycznie równolegle i w tym samym czasie przez różnych prokuratorów. Skorzystanie w toku postępowania z nieformalnie przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień lub z zeznań, w sytuacji gdy jego przeprowadzenie w formie określonej przez prawo dowodowe (tzw. dowód ścisły) jest bezwzględnie wymagane jako podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej jest jednak niedopuszczalne – brak jest zatem racjonalnych podstaw by insynuować, że prokuratorzy dokonujący czynności w sprawie z tych „zapisków” korzystali. Tym samym całkowicie chybiona jest argumentacja, że na treść zbieżnych wyjaśnień wszystkich oskarżonych złożonych na tym etapie postępowania mógł mieć wpływ fakt, że pokrzywdzony jest funkcjonariuszem policji i dokonujący zatrzymania oskarżonych policjanci „mimo swego profesjonalizmu, mogli ulec silnym, negatywnym emocjom i mogła zrodzić się w nich chęć rewanżyzmu na osobach oskarżonych”. Takie zachowania jak sugerowane przez obrońcę nie znajdują odzwierciedlenia w żadnych obiektywnych dowodach, w szczególności w postaci stwierdzonych obrażeń u zatrzymanych, czy opisami dokonanych oględzin oraz zdjęciami osób zatrzymanych (a te znajdują się w aktach sprawy), ewentualnie obdukcji lekarskich (tych z kolei brak jest w aktach). Lektura apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego D. W. uprawnia do konstatacji, że podnoszone w tym zakresie argumenty są w opozycji do ustaleń i rozważań Sądu I instancji zawartych w uzasadnieniu wyroku (vide str. 26) stanowiąc swoistą z nimi polemikę.

Wbrew twierdzeniom obrońców Sąd I instancji dokonał wręcz drobiazgowej analizy całokształtu materiału dowodowego oceniając poszczególne dowody z właściwą wnikliwością i obiektywizmem.

Jedynie na marginesie zaznaczyć należy, że obrońca oskarżonego D. B. podnosząc zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. nawet nie pokusił się o próbę wskazania, na czym miałoby polegać zarzucone Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego

i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. W realiach niniejszej sprawy o ile rację ma obrońca oskarżonego D. B. stwierdzając, że będący pod wpływem alkoholu G. Z., który musiał się zasłaniać przed zadawanymi ciosami nie miał możliwości zapamiętywania wszystkich faktów – to właśnie z pogwałceniem normy art. 410 k.p.k. jest wywiedziony przez niego wniosek, że skoro pokrzywdzony nie wskazał oskarżonego D. B. jako sprawcy zadającego mu ciosy pięścią w twarz to brak jest podstaw do przypisania mu popełnienia przestępstwa w kształcie jak wskazane w punkcie I wyroku. Powyższe stanowisko pomija bowiem wymowę wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz istotę współsprawstwa. Co znamienne obrońca tego oskarżonego dostrzegając, że wyjaśnienia oskarżonych uprawniają do stwierdzenia, że całość ich działań wobec pokrzywdzonego stanowiło szczególne udręczenie pokrzywdzonego „z uwagi na towarzyszące temu upokorzenie, wstyd i dolegliwości fizyczne” (vide str. 3 apelacji) – podjął próbę wykazania, że D. B. w niniejszym przestępczym procederze nie uczestniczył. I o tyle można przyznać rację skarżącemu obrońcy, że istotnie to nie D. B. był inicjatorem rozebrania pokrzywdzonego, bowiem zarówno z jego wyjaśnień złożonych w sprawie, jak i wyjaśnień pozostałych oskarżonych złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, a w szczególności wyjaśnień M. B. (k. 227) wynika, że to oskarżeni K. P. i D. W. wpadli na ten pomysł. Tym samym jedynie w tym zakresie ustalenie Sądu I instancji na stronie 3 uzasadnienia jest nieprawidłowe i wymaga korekty. Nota bene wskazanie Sądu meriti tam zawarte, że (...) był inicjatorem zajścia poddaje w wątpliwość, czy rzeczywiście istotnie chodziło Sądowi o tego oskarżonego, a nie wynikało ze swoistej omyłki pisarskiej. Niemniej dokonana przez Sąd Odwoławczy eliminacja powyższego ustalenia co do oskarżonego D. B. w żaden sposób nie przekłada się na ocenę całości zachowań tego oskarżonego, które podobnie jak współsprawców jawią się jako wybitnie agresywne.

Reasumując: Kontrola instancyjna wykazała zatem, że nie ma żadnych podstaw do uznania, że Sąd ten uchybił zasadzie określonej w art. 7 k.p.k. W oparciu o wszechstronną ocenę wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów i okoliczności, Sąd I Instancji poczynił kompletne i bezbłędne ustalenia faktyczne, wskazujące na sprawstwo i winę oskarżonych w odniesieniu do obu przypisanych im w zaskarżonym wyroku przestępstw. Natomiast apelacje wywiedzione przez obrońców nie zawierają takich argumentów, które mogłyby podważyć trafność ocen i ustaleń przyjętych przez ten Sąd. Materiał dowodowy, którym dysponował Sąd I instancji co do przebiegu obu zdarzeń z pkt I i II wyroku to zeznania pokrzywdzonego i wyjaśnienia oskarżonych. Inne dowody miały jedynie pomocniczy charakter. Oceniając tenże materiał, Sąd Okręgowy nie obraził wskazanych w apelacjach przepisów, nie wyszedł poza ramy określone przepisem art. 7 k.p.k., czego efektem było prawidłowe ustalenie przebiegu obu zdarzeń oraz trafna ich prawna ocena. Podniesione wyżej argumenty dotyczące sposobu oceny w I instancji tak wyjaśnień oskarżonych, jak zeznań pokrzywdzonego odnoszą się do omawianych w tym miejscu zarzutów - choć co do zasadniczych elementów obu zdarzeń pokrzywdzony i oskarżeni pozostają zgodni, różniąc się opisem szczegółów, to oskarżeni wyraźnie dążą do zminimalizowania rangi podjętych działań.

Przechodząc do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej czynów przypisanych oskarżonym w wyroku wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jej kwestionowania.

W odniesieniu do czynu przypisanego w pkt. I wyroku kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonym z art. 223§1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. w zb. z art. 189§3 k.k. w zb. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k., zaś w stosunku do oskarżonego D. W. dodatkowo: w z art. 64§2 k.k., a w stosunku do oskarżonego D. B. dodatkowo: w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. jest w pełni prawidłowa.

W pełni dzielając obszerną i precyzyjną argumentację w tym zakresie z uzasadnienia wyroku (vide str. 36-42) – zgodzić się przy tym należy z Sądem I instancji, że w realiach niniejszej sprawy pozbawienie pokrzywdzonego wolności było dla niego bez wątpienia dolegliwe, zwłaszcza że został on wcześniej dotkliwie pobity, a dodatkowo łączyło się z jego „szczególnym udręceniem”. Kodeks karny co prawda nie definiuje pojęcia "szczególne udręczenie", którym posługuje się w typie kwalifikowanym przestępstwa pozbawienia wolności, jednak w doktrynie i orzecznictwie rozumie się przez nie takie warunki i okoliczności uwięzienia, które stwarzają dla ofiary dolegliwość znacznie większą od tej, jaka wynika z samego faktu pozbawienia wolności – tymi zaś było niewątpliwie nie tylko nieustanne bicie i kopanie, rozebranie do naga, rozbicie butelki na głowie, ale także w szczególności oddanie moczu na pokrzywdzonego czy też próby włożenia butelki w odbyty i zmuszanie do picia alkoholu pomimo poważnych obrażeń jakie pokrzywdzony posiadał na twarzy -

są czynnościami, które w sposób drastyczny przekraczają potrzebę podjęcia działań obliczonych na pozbawienie osoby wolności, a mają prowadzić do udręczenia osoby, wobec której zabiegi takie są podejmowane.

Wywody w apelacjach obrońców oskarżonego D. W., oskarżonego M. B. (w ramach stawianych zarzutów obrazy prawa materialnego), czy też obrońcy oskarżonej K. P. (w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w pkt 2 apelacji) w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonym w punkcie II wyroku, a zmierzające do wykazania, że oskarżeni nie doprowadzili pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, a jedynie uzyskali od niego numer (...) do karty płatniczej Banku (...), by następnie przy jego użyciu dokonać wypłat pieniędzy pokrzywdzonego z bankomatu w kwotach ustalonych w wyroku – są nie do zaakceptowania. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego danej osoby. Niewątpliwie podanie przez pokrzywdzonego informacji o numerze (...) mającego świadomość, że sprawcy są w posiadaniu jego karty bankomatowej – w efekcie prowadzi skutecznie i bezpośrednio do sytuacji dokonania dyspozycji wypłaty gotówki, a więc rozporządzenia mieniem (bowiem wynika to z istoty łączącej go umowy z bankiem), co zresztą w realiach niniejszej sprawy nastąpiło. Dodatkowo pomiędzy pierwszą częścią tego czynu (w tym przypadku było to użycie przez sprawców przemocy w postaci bicia po całym ciele i uderzenia młotkiem w prawą dłoń pokrzywdzonego oraz okazując nóż i grożąc pozbawieniem życia), a częścią drugą (w tym przypadku było to rozporządzenie przez pokrzywdzonego własnym mieniem) upłynął pewien czas – co jest istotą czynu z art. 282 k.k. Sąd Okręgowy poświęcił owemu zagadnieniu obszerny fragment uzasadnienia orzeczenia, definiując klarownie i prawidłowo istotę przestępstwa z art. 282 k.k. (str. 42-44).

Co do sformułowanego przez obrońcę oskarżonego D. W. w pkt 3. A i B apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego w zakresie czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt III wyroku Sąd Apelacyjny nie podziela w żadnej mierze zaprezentowanego poglądu prawnego. Stwierdzić należy, że wypadek mniejszej wagi jest uprzywilejowaną postacią czynu o znamionach ustawowych przestępstwa typu podstawowego, charakteryzującą się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motyw i cel działania sprawcy. Tym samym jeśli zważy się na wskazane powyżej zarówno okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe przestępstwa przypisanego oskarżonemu D. W. w punkcie III wyroku Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do tego, aby dokonać oceny prawnej zdarzenia jedynie przez pryzmat wskazanej przez obrońcę wartości przedmiotu wymuszenia. Dla bytu przestępstwa nie ma kluczowego znaczenia również i ten argument podniesiony przez obrońcę, że z okoliczności sprawy nie wynika, aby oskarżony w ogóle faktycznie zamierzał czy próbował zrealizować powyższe groźby.

Jako kuriozalny jawi się zarzut stawiany przez obrońcę oskarżonego M. B. obrazy prawa materialnego tj. art. 18§1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie polegające „na ustaleniu, że oskarżeni dokonali czynu zarzucanego im w punkcie I zaskarżonego wyroku działając wspólnie i w porozumieniu, podczas gdy Sąd I instancji nie wskazał dyspozycji art. 18§1 k.k. w kwalifikacji prawnej czynu”. Autor apelacji całkowicie pomija oczywistą zasadę, że jedynie w przypadku niesprawczych form popełnienia przestępstwa, tj. podżegania (art. 18 § 2) i pomocnictwa (art. 18 § 3 k.k.) jest niezbędne wskazanie w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu tychże wymienionych form. Ponadto jest całkowicie nieuprawnione zarzucanie przez skarżącego obrońcę Sądowi braku ustalenia elementów determinujących istnienie współsprawstwa w sytuacji, gdy na ten temat Sąd się wypowiedział wywodząc właściwą ocenę z dokonanych ustaleń faktycznych (vide uzasadnienie str. 39 i 49).

Dla przypomnienia jedynie należy wskazać skarżącemu obrońcy, że z istoty współsprawstwa wszak wynika, że każdy ze współdziałających ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego z co najmniej jedną jeszcze osobą przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane przez innego współdziałającego, przy czym każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność tak, jak gdyby sam wykonał czyn zabroniony (tak przykładowo: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, LEX

nr 1425048). Nieuprawnione jest tym samym pomijanie okoliczności ustalonych przez Sąd Okręgowy, że M. B. uczestniczył - jako jeden ze współsprawców - w realizacji całości znamion czynów przypisanych mu w pkt. I i II wyroku.

Dodatkowo należy zauważyć, że Sąd Orzekający również w kwestii wymiaru kary wypowiedział się szczegółowo i właściwie ocenił okoliczności podmiotowe i przedmiotowe – przedmiotowe czynów przypisanych oskarżonym – co istotne szczegółowo indywidualizując je w odniesieniu do każdego z oskarżonych.

Odnosząc się do tej części zarzutów wskazanych w wywiedzionych apelacjach obrońców stwierdzić należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary – jako zarzut z kategorii ocen – można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Równocześnie pamiętać należy, że rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w przepisie art. 438 pkt 4 kpk „zachodzić może tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego”. A zatem na gruncie art. 438 pkt 4 kpk nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (przykładowo vide: wyrok Sądu Najwyższego III KR 254/73, OSNPG 1975, wyrok Sądu Najwyższego II KRn 198/94, OSNPK 1995, z. 6 poz.18).

I jak zasadnie podnosi Sąd I instancji, że tego rodzaju zachowania oskarżonych jak działanie przy użyciu dużej intensywności użytej przemocy oraz zadawanie ciosów w nierzeczywiste części ciała pokrzywdzonego czego efektem było spowodowanie u niego licznych i dotkliwych obrażeń, działanie wspólnie i w porozumieniu, z wykorzystaniem liczebnej przewagi nad pokrzywdzonym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz pod wpływem alkoholu wpływają na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, który prawidłowo został oceniony jako znaczny.

Nie uszły również uwadze Sądu orzekającego występujące okoliczności łagodzące – w tym przede wszystkim to, że oskarżona K. P. oraz oskarżony D. B. dotychczas nie byli karani, ponadto oskarżona K. P. ma pozytywną opinię w miejscu zamieszkania.

Właściwie również Sąd potraktował jako okoliczność obciążającą wcześniejszą karalność pozostałych oskarżonych – w tym to, że D. W. odpowiada w warunkach powrotu do przestępstwa w ramach art. 64§1 k.k.

Tym samym stwierdzić należy, że w odniesieniu do wszystkich oskarżonych prawidłowo Sąd meriti przy orzekaniu w zakresie kary uwzględnił dyrektywy z art. 53 k.k. (vide str. 45-49 uzasadnienia).

I tak: odnosząc się wprost do argumentacji zawartej w apelacji obrońcy oskarżonego D. B. nie ma większego znaczenia dla wymiaru kary „eliminacja” dokonana przez Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji, że ten oskarżony był „inicjatorem rozebrania pokrzywdzonego”.

Orzeczone przez Sąd Orzekający kary jednostkowe w dolnym progu ustawowego zagrożenia, jak i wymierzona za nie kara łączna w stosunku do oskarżonego D. B. wskazują, że Sąd ten uwzględnił zarówno młody wiek oskarżonego, jak i jego dotychczasową niekaralność. Odnosząc się zaś do braku wymierzenia kary wobec tego oskarżonego zgodnie z regułami wskazanymi w art. 60§6 k.p.k. stwierdzić należy, że z treści przepisu art. 31 § 2 k.k. nie wynika, że w wypadkach ograniczonej poczytalności nadzwyczajne złagodzenie kary stanowi regułę. Sąd rozpoznający sprawę może, ale nie musi, zastosować tę instytucję prawną. Rozstrzygnięcie o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art. 31 § 2 k.k. dotyczy kwestii tylko i wyłącznie wymiaru kary i jako takie musi uwzględniać również ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k., czyli również jej cele w zakresie społecznego oddziaływania. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest czymś wyjątkowym. Dlatego też wyjątkowymi okolicznościami musi wykazać się sprawca, aby mógł z takiego złagodzenia kary skorzystać – w sprawie niniejszej

kontrola instancyjna nie wykazała, by takie nadzwyczajne okoliczności wystąpiły. Podkreślić trzeba również, że przepis art. 31§2 k.k. ma charakter fakultatywny i obowiązek uzasadnienia istnieje tylko wówczas, gdy Sąd z tego przepisu korzysta przy wymiarze kary, natomiast nie ma tego obowiązku przy ustosunkowaniu się negatywnym (wyrok SN z 7.01.1971 roku, IV KR 233/70, OSNPG 1971, Nr 5 poz. 79; wyrok SN z 9.04.1973 roku, IV KR 10/73, OSNPG 1973, Nr 10 poz. 143). Tym samym odnosząc się do zarzutu obrońcy oskarżonego D. B., że w uzasadnieniu Sądu Orzekającego brak jest wskazań czy i w jaki sposób orzeczoną karę wobec tego oskarżonego Sąd nadzwyczajnie złagodził zwrócić należy uwagę, że przepis art. 424 § 2 k.p.k. nakłada na Sąd obowiązek przytoczenia okoliczności, które były rozważane podczas narady nad wyrokiem i zostały uznane za mające wpływ na wymiar kary. Wyłącznie więc jedynie wówczas jeżeli podczas narady była rozważana kwestia nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności i Sąd doszedł do wniosku, że dobrodziejstwa tego w stosunku do oskarżonego stosować nie należy, argumenty, które o tym zdecydowały, powinny znaleźć wyraz w uzasadnieniu wyroku. Treść uzasadnienia Sądu I instancji istotnie nie zawiera w tym zakresie żadnej argumentacji – co nie powoduje jednak w świetle powyżej przedstawionych wskazań podstaw do uznania wniosku obrońcy o zmianę kary orzeczonej wobec D. B. poprzez jej złagodzenie jako zasadnego.

W odniesieniu do argumentacji zawartej w apelacji obrońcy oskarżonej K. – R. – P. dość stwierdzić, że aczkolwiek zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wymaga wskazania nowych nie uwzględnionych przez Sąd orzekający okoliczności i wystarczające jest wskazanie, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczonej kara bądź nie uwzględnia, bądź uwzględnia w stopniu nieadekwatnym – jednakże zarzuty podniesione w apelacji nie spełniają tego wymogu i nie mogą zostać ocenione inaczej niż jako zwykła polemika z oceną Sądu. Zaznaczyć przy tym należy, że zarówno opinia o oskarżonej z miejsca zamieszkania, jak jej dotychczasowa niekaralność – na które to elementy powołuje się obrońca - zostały uwzględnione przez Sąd meriti (vide str.47 uzasadnienia).

Podsumowując: przytoczone przez Sąd Okręgowy zasady wymiaru kary wynikające z treści art. 53 kk wskazują na cztery elementy, które Sąd w pełni respektował. Dwa pierwsze z nich dotyczą współmierności kary do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu – zapewniają sprawiedliwość orzekanych kar, zaś dwa następne zapewniają realizację celów kary i dotyczą prewencji ogólnej. Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał stopień zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motywy i sposoby działania każdego z oskarżonych. Wypadkowa tychże czynników doprowadziła do prawidłowego końcowego wniosku co do wymiaru zarówno kar jednostkowych, jak i łącznych orzeczonych wobec wszystkich z oskarżonych.

Orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności tym samym nie można w żadnym wypadku uznać za naruszającą dyrektywy z art. 53 k.k., w szczególności przyjąć, że jest ona rażąco surowa i to w takim stopniu, który uzasadniałby korektę wyroku w oparciu o przepis art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Sąd Apelacyjny, nie podzielając zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego z przyczyn wyżej wskazanych, uznał zaskarżony wyrok za trafny oraz słuszny i na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał go w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.), art. 636 § 2 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k..

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonych, brak dochodów z powodu pobytu w jednostce penitencjarnej Sąd zwolnił oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa adwokackiego za obronę z urzędu oskarżonych ma oparcie w treści art. 29 Prawa o adwokaturze a nadto § 2 ust. 3 oraz § 14 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.(Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.